



GŁOS RADOMSZCZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK 26 WRZESNIA 1947 ROKU

NR. 265 (840)

Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

CZYTELNICY!

Nie trzeba gromadzić kilkudziesięciu kuponów!
WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.
 Już w poniedziałek dowiemy się, kto wygrał JESIONKĘ MĘSKĄ.
 Jutro zamieścimy KUPON NA 14 MTR. PŁÓTNA POŚCIELOWEGO.

KUPON PREMIOWY z dnia 26. IX. 1947 r. na JESIONKĘ MĘSKĄ

Imię i nazwisko _____
 Adres _____
 Zakład pracy _____
 Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

Wojna rujnuje Holandię

Głodowe racje żywnościowe dla ludności — bo cały budżet państwowy idzie na zakup armat

HAGA (obsł. wł. — Od przyszłego tygodnia w Holandii zmniejszona zostanie racja chleba, mleka i sera. Holendrzy otrzymywać będą zamiast 2.200 gramów chleba na dwa tygodnie — 1.800 gramów zamiast 2 litrów mleka — 1,57, zamiast 100 gramów sera — 50 gramów.

Ogłoszenie nowych norm żywnościowych wywołało fale oburzenia wśród robotników holenderskich. Na wiecach w dzielnicach robotniczych Hagi i Rotterdamu mówcy oskarżali rząd Beela, że cały budżet państwowy obracany jest na zakup armat, tanków i bombowców — w celu przypodobania się międzynarodowej reakcji i handlarzom broni.

Na ulicach miast pojawiły się napisy, żądające natychmiastowego zaprzestania rozlewu krwi w Indonezji — oraz dymisji rządu Beela i wypędzenia van Mooka — twórcy rzezi w Indonezji.

LONDYN PAP. B. Premier Republiki Indo-

nezyjskiej dr Sutan Sjahrir, bawiący obecnie w Londynie, odbył konferencję z przedstawicielem Hindustanu w Wielkiej Brytanii,

Krishan Menomem na temat stosunków pomiędzy nowym dominium angielskim a Indonezją.

Socjaliści przeciw Ramadierowi

PARYŻ PAP. W ślad za protestującymi rezolucjami federacji socjalistycznych departamentów Soany i dolnej Loary sekcja socjalistyczna w Breście rozlepiła w mieście afisze,

domagające się natychmiastowego ustąpienia Ramadiera i ministrów socjalistycznych z rządu oraz ścisłego przestrzegania uchwał w Lyonie.



Walki uliczne w Malang

Fala wieców i demonstracji w USA

przeciw szalejącej drożyznie, wywołanej zniesieniem kontroli cen

NOWY JORK PAP. W Stanach Zjednoczonych dochodzi do coraz liczniejszych protestów przeciwko wyższym kosztom utrzymania, wskutek której stopa ży-

ciowa amerykańskich mas pracujących znacznie się obniżyła w ciągu ostatnich miesięcy. W dniu 23 września „Zjednoczenie Postępowych Obywateli Amery-

kańskich” urządziło manifestację przed siedzibą związku przemysłowców, którzy w głównej mierze ponoszą odpowiedzialność za zniesienie rządowej kontroli cen. Poza tym w Nowym Jorku odbywają się wiece członków amerykańskich związków zawodowych, którzy domagają się zwołania nadzwyczajnej sesji kongresu dla rozpatrzenia sprawy przywrócenia kontroli cen i nałożenia wyższych podatków na nadmierne zyski przemysłowców.

Duclos w Katowicach

KATOWICE PAP. W godzinach południowych przybył do Katowic, po zwiedzeniu kopalni „Zabrze” oraz huty „Lubedy”, zastępca przewodniczącego parlamentu francuskiego oraz sekretarz Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej Francji tow. Jacques Duclos.

Gość francuski był podejmowany obiadem przez org. wojew. komitetu PPR „Trybunę Robotniczą”. Byli również obecni przedstawiciele WKPPR z 1 sekretarzem płk. Ochabem na czele, przedstawiciele świata pracy, rekordziści pracy i inni.

Ustąpienia rządu de Gasperi

domaga się sześć wielkich włoskich partii lewicowych

RZYM PAP. — Z końcem bież. miesiąca w zgromadzeniu narodowym odbędzie się głosowanie nad zgłoszonym przez partię socjalistyczną wnioskiem o udzielenie rządowi de Gasperiego votum nieufności.

Celem ustalenia wspólnej linii działania, w czasie dyskusji nad tym wnioskiem, w środę odbyło się zebranie partii lewicowych

i centrolewicowych z udziałem przedstawicieli socjalistów, komunistów, republikanów, akcjonistów, demolabourystów i saragatowców.

Uchwalona na tym zebraniu rezolucja stwierdza, że „po wszechstronnej wymianie poglądów wszystkie partie doszły do zgodnego przekonania, iż konieczne jest utworzenie nowego rządu, który by lepiej odpowiadał interesom demokracji i państwa”.

Ofiarność społeczeństwa zlikwiduje nędzę

Szeroka akcja pomocy zimowej wobec nadchodzącej zimy

WARSZAWA PAP. Przy licznych udziałach przedstawicieli ministerstw, organizacji gospodarczych i spółdzielczych, partii politycznych, związków zawodowych, instytucji społecznych, organizacji młodzieżowych oraz przedstawicieli prasy odbyło się wczoraj pierwsze inauguracyjne plenarne posiedzenie Komitetu Akcji Pomocy Zimowej na r. 1947/48.

Zebranie, które odbyło się w salach Prezydium Rady Ministrów, otworzył premier tow. Józef Cyrankiewicz. W ostatnim okresie — mówił premier — mamy dowody wielkiej ofiarności społeczeństwa. Przypomnijmy sobie chociażby wspaniałą akcję pomocy dla powodzi, która przeszła wszelkie oczekiwania.

Akcja Pomocy Zimowej nie rozwiąże w sposób zasadniczy żadnych zagadnień. Musi być ona tym pogotwem ratunkowym, które spieszy tam, gdzie urządzenia normalnie funkcjonujące nie wystarczają. Dlatego musimy zapelować do ofiarności całego społeczeństwa poprzez wszystkie organizacje i po przez wszystkie drogi, które do społeczeństwa prowadzą. Otwierając akcję Pomocy Zimowej mówca wyraża wiarę, że spełni ona całkowicie swe zadanie.

Przewodnictwo obrad objął minister Pracy i Opieki Społecznej Rusinek, przedstawiając w krótkich słowach program obecnej konferencji. Przewodniczący centralnego komitetu Pomocy Zimowej poseł Beluch-Beloński zdał sprawozdanie z szesnastomiesięcznej akcji pomocy zimowej. Ogólna kwota zebrana w roku ubiegłym zarówno w gotówce, jak i w naturaliach wynosi 720 milionów złotych. Na pierwszym miejscu w ofiarności stoi świat pracy, następnie spółdzielczość, przemysł i handel oraz rolnictwo. W bieżącym roku, tak samo jak i w zeszłym, cały kraj będzie pokryty siecią komórek Akcji Pomocy Zimowej aby nie było w Polsce głodnego,

nieodżanego i marzącego człowieka. Szczególną opieką należy otoczyć młodzież, dzieci i starców.

Prezydium centralnego komitetu akcji pomocy zimowej ukonstytuowało się następująco: przewodniczący poseł Beluch-Beloński (prezes CKOS) zastępcy — poseł Kazimierz Witaszewski prezes KCZZ, poseł Jan Żerkowski i poseł Stanisław Janusz. Ponadto wybrano sekcje: rolniczą, doradców finansowych, propagandową i komisję rewizyjną. Przewodniczącym komisji propagandowej został red. A. Pisarski (PAP), wiceprzewodniczącym dyrektor Tadeusz Dobrowolski (Polskie Radio), sekretarzem Stanisław Wiśniewski (Film Polski).

Hoover zbiera ofiary dla „biednych Niemców”

NOWY JORK PAP. Na zebraniu publicznym w Nowym Jorku wygłosił Herbert Hoover przemówienie, w którym apelował do zebranych, aby składali dobrowolne ofiary na rzecz Niemców. Mówca podkreślił, że Amerykanie powinni pomóc Niemcom bez

względu na to, czy sami ściągali na siebie klęski, czy są ofiarą nieszczęścia.

Po Hooverze przemawiał b. kierownik amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech mac Narney, który domagał się podniesienia racji żywnościowych dla Niemców.

Czas zimowy od 5 października

WARSZAWA PAP. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 11 września br. zostaje wprowadzony czas zimowy o godz. 3-ej w nocy w dniu 5 października br.

O godz. 3-ej dnia 5 października należy cofnąć wskazówki zegara o jedną godzinę.

Wygrane w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro — została wylosowana kolejna premia naszego codziennego konkursu z dn. 23 września rb.

PIECYK ELEKTRYCZNY z firmy T. Grodzki, Łódź, Andrzeja 7, wygrała ob. Sroka Irena, zamieszkała w Pabianicach, ul. Widzewska Nr. 6, pracownica fabryki żarówek „Osram”.

Ob. Sroka proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji — Łódź, Piotrkowska 86, III piętro w godzinach od 14-ej do 18-ej lub o skomunikowanie się z nami za pośrednictwem poczty.

Czytelnicy zamiejscowi! Nie trzeba przysyłać kuponów w kopertach! Może cię je naklejać na kartoniku w formacie pocztówki z adresem pocztowym za 1 złoty

Przeciw odrodzeniu imperializmu Niemiec

wystąpił Franz Dahlem na kongresie Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności

BERLIN PAP. W czasie obrad na kongresie Socjalistycznej Partii Jedności (SED) zabrał głos b. uczestnik walk w Hiszpanii, Franz Dahlem, który stwierdził iż jedynie międzynarodowa solidarność klasy robotniczej zdolna jest zapewnić przyjazne stosunki między narodami.

Przedstawiając rozwój stosunków w zachodnich i południowych Niemczech, wskazuje Dahlem na odgłosy z Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Luksemburga, gdzie panuje żywe zaniepokojenie z racji imperialistycznych celów, do których zdąża kapitalistyczny przemysł reńsko-westfalski. Narody Polski i Czechosłowacji, leczące się z ran, zadanych przez inwazję niemiecką, z zaniepokojeniem patrzą na rozwój antypolskiej i antyradzieckiej agitacji, inspirowanej przez niektórych polityków niemieckich.

W tym miejscu Dahlem wyraża radość z racji nadesłania przez premiera Cyrankiewicza,

Zużycie węgla w kraju wzrasta

WARSZAWA PAP. Wobec systematycznego przekraczania miesięcznych planów produkcji cynnych przez przemysł węglowy, można przyjąć, że plan roczny w tym przemyśle, wynoszący 58,2 mil. ton (z brykietami) będzie również wykonany w całości, a nawet z nadwyżką.

Porównanie danych z roku 1938 wykazuje, że zużycie węgla w kraju wzrasta w szybszym tempie, niż eksport. Wzrost wydobycia przedwojennego osiągał wysokość 38,1 mil. ton, w dobie więc w roku bieżącym 58,2 mil. ton oznacza wzrost o 53 proc. Jednocześnie wywóz wzrósł z 11,6 do 17,0 mil. ton, a więc tylko o 46 proc., podczas gdy zużycie w kraju — z 25,9 do 41,2 mil. ton czyli o przeszło 59 proc.

W kilku wierszach

Zgodnie z podpisaną w Sztokholmie umową handlową, Bułgaria dostarczać będzie Szwecji żywności i tytoniu, w zamian za żelazo, stal i instalacje elektryczne.

Z Sanefford wypłynęła pierwsza norweska wyprawa wielorybnicza do Antarktydy. W przyszłym tygodniu ruszą prawdopodobnie w ślad za nią inne norweskie statki wielorybnicze.

Jak donosi agencja Reutersa, marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas oświadczył na konferencji prasowej w Herford, że po przebiegu w dniu 1 listopada funkcji brytyjskiego dowódcy wojskowego w Niemczech, wycofa się z RAF-u i prawdopodobnie poświęci działalność polityczną.

Dania i Czechosłowacja zawarły w dniu wczorajszym umowę handlową, przewidującą obustronną wymianę towarów wartości 60 milionów koron.

Dania dostarczać będzie Czechosłowacji masła, jaj i bydła w zamian za maszyny.

sekretarza Polskiej Partii Socjalistycznej, po witalnej depeście na kongres SED.

„Dotrzymał on słowa, jakie nam dał, gdyśmy się żegnali się w obozie koncentracyjnym” — mówi Dahlem — i mimo krwawiących ran

polscy i niemieccy antyfaszyści powinni jak najszybciej nawiązać przyjazne stosunki”.

W zakończeniu przemówienia, Dahlem, ostro piętnując politykę Schumachera, wezwał do solidarności międzynarodowej.

Epidemia cholery w Egipcie

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, w czwartek zanotowano dalsze wypadki śmierci na skutek epidemii cholery w miejscowości, położonej w odległości 15 mil od Kairu.

Laboratoria rządowe otrzymały nakaz pracowania bez przerwy w celu produkowania 100 tysięcy ampulek szczepionki cholery tygodniowo.

Kobiety walczą o ugruntowanie pokoju

Zjazd Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. — Rozpoczęły się tutaj obrady komitetu wykonawczego Światowej federacji kobiet demokratycznych. Na zjeździe wygłosili przemówienia przedstawicielka hiszpańskich kobiet republikańskich Dolores Ibarruri, delegatki kobiet chińskich, amerykańskich,

szwedzkich oraz przedstawicielka kobiet radzieckich Popowa.

Popowa podkreśliła w swoim przemówieniu, że kobiety radzieckie brały żywy udział w tworzeniu i w pracy Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych. Federacja jednoczy kobiety demokra-

Angielski minister odbudowy u premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA PAP. Dnia 25. bm. premier Józef Cyrankiewicz przyjął na audiencji w prezydium Rady Ministrów bawiącego w Polsce angielskiego ministra odbudowy p. Lewisa Silkina. Ministrowi Silkinowi towarzyszyli: minister odbudowy prof. dr Kaczorowski i wice-minister Zukowski.

Więzienie za szeptaną propagandę

OLSZTYN PAP. Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie skazał Henryka Majewskiego na 8 lat więzienia, Włodzimierza Brudzińskiego na 7 lat i Ignacego Nowickiego na 6 lat więzienia za rozpowszechnianie fałszywych pogłosków, szkodliwych dla państwa.

Proces katów z Oświęcimia

rozpocznie się w pierwszych dniach listopada

WARSZAWA PAP. W pierwszych dniach listopada r. przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie odbędzie się rozprawa około 40 wybitniejszych członków załogi oświęcimskiej. M. in. na ławie oskarżonych zasiądzie: Artur Liebenhenschel — SS obersturmbannführer, komendant obozu w Oświęcimiu od listopada 1943 r. do maja 1944 r., Max Grabner SS untersturmführer, który był szefem oddziału politycznego, Erich Muhsfeld SS Oberscharführer, kierownik krematoriów obozowych, Johann Paul Kramer — SS obersturmführer, lekarz, który brał udział w gazowaniu więźniów, Karl Ernst Mockel — SS obersturmführer, szef administracji obozowej, Wilhelm Gehrard Gehring — SS Haupt-

scharführer, który był komendantem obozów, był ponadto komandoführerem w Monowach i Świętochłowicach, Paul Szczurek — SS unterscharführer, będący w Oświęcimiu komendantem bloku, nadto do jego funkcji należało cenzurowanie listów do więźniów, Elfriede Kook, kierowniczka pralni i nadzorczyni więźniarek.

Proces ten wyjaśni funkcje obozów koncentracyjnych na tle ideologii i polityki hitleryzmu, dając odpowiedź niektórym obecnym obrońcom Niemiec, którzy twierdzą, że to co się działo za drzwiami obozów koncentracyjnych było wynikiem eskcesów zbyt gorliwych wykonawców, a nie planową akcją zorganizowaną świadomie i celowo przez aparat państwowy Niemiec hitlerowskich.

tyczne na całym świecie do walki o dobro klasy pracującej i o szczęście dzieci. Kobiety radzieckie zdecydowane są walczyć w dalszym ciągu o całkowite wykorzenienie faszystów na świecie, i o ugruntowanie pokoju międzynarodowego.

Dolores Ibarruri wezwała narody demokratyczne całego świata do zerwania stosunków gospodarczych i politycznych z Hiszpanią gen. Franco i do okazania pomocy hiszpańskim wojownikom o wolność.

Maniu — zdrajca Rumunii stanie wkrótce przed sądem

BUKARESZT PAP. Dziennik „Semnalul” donosi, że rozprawa sądowa przeciwko dr. Maniu, przywódcy opozycji chiopskiej, odpowiednika PSL-u, rozpocznie się dnia 10 października. Maniu został aresztowany 21 lipca pod zarzutem zdrady stanu, między innymi usiłowań sprowokowania wojny i organizowania interwencji zagranicznej w Rumunię.

Depozyty ofiar hitleryzmu przysłane zostaną do Polski

WARSZAWA PAP. Na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech odnaleziono 410 depozytów, należących do wymordowanych polskich więźniów politycznych. Depozyty te, opatrzone nazwiskami b. właścicieli, zawierają szereg cennych przedmiotów, jak zegarki, papierosnice, obrączki itp. W najbliższych dniach przybędą one do Polski.

Olbrzymia eksplozja w Niemczech

BERLIN PAP. W pobliżu Torgau, w odległości około 150 km od Berlina, nastąpiła olbrzymia eksplozja w podziemnym magazynie amunicji, spowodowana pożarem lasu, wywołanym wybuchem miny. Wskutek eksplozji uszkodzony został na znacznej przestrzeni przebiegający w pobliżu tor kolejowy.

KINO „BAŁTYK” — Narutowicza 20

FILM MORSKI
produkcji radzieckiej

Pocz. seansów w dni powszednie: 16, 18,30,21
Pocz. seansów w niedziele i święta: 13,30, 16, 18,30, 21.

W rolach głównych:
BORYS LIWANOW
ANTONI ZRAZEWSKI

Muzyka:
N. KRIUKOW i T. TEPLICKI

Produkcja „SOJUZZDIETFILM”
Eksploatacja „Film Polski”

DZIŚ PREMIERA!
Krażownik »Wareg«
Reżyser W. EJSYMONT

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od poniedziałku 29 bm.



— Czy nie widzieliście Lawsona? — zapytał ich Quell.

Hacky wskazał głową na jeden ze stolików koło estrady. W tym samym momencie na estradzie tańczyła jakiś egzotyczny taniec dziewczyna, która ongiś widział w „Argentynie”. Quell skierował się do stolika Lawsona. Amerykanin był ubrany po cywilnemu.

— Hallo! — zawołał Quell.

Lawson z początku go nie poznał, ale, gdy mu się przyjrzał — aż podskoczył z miejsca.

— Quell! Myślałem, że pan już nie żyje. Proszę siadać.

— Dziękuję — odpowiedział Quell. — Lawson siedział w towarzystwie kilku kobiet i jakiegoś oficera.

— Czy pan nie wie, dokąd wyjechali rodzice Heleny Stangu? — cicho spytał go Quell.

— Stangu?

— Tak.

— Wiem, gdzie pracuje ojciec...

— Sprawa polega na tym, że chcę wywieźć ją stąd jak najprędzej. Czy pan się ewakuuje?

— Jutro — wyszeptał Lawson.

— A może pan ją weźmie z sobą? — zapytał Quell.

— Nie pojedziemy dalej, niż do Krety.

— Pragnę, aby jej tu nie było. Nie będzie pan miał z nią większego kłopotu.

— Nie o to chodzi.

— Pan może mi wytłumaczyć, gdzie mogę znaleźć jej ojca. Nie chciałbym pa na odrywać od reszty towarzystwa.

— Ależ z przyjemnością, zaprowadzę pana — odpowiedział Lawson, wstając. — Prędko wróce — powiedział do swoich kompanów.

Wyszedł razem z Quellem na ulicę.

— Nie znalazłem ich w domu — zaczął Quell.

— Wiem — skinął głową Lawson. — Ojciec obawia się piątej kolumny. Pan

chyba wie, że Grecy dziś podpisali rozejm?

— Nie, Nic o tym nie wiem.

— Tak, Pięta Kolumna podnosi głowę.

— Tu wszędzie — martwa cisza...

— Właśnie. Wszyscy czekają tej chwili. Ta hołota z faszystowskiej organizacji młodzieżowej dziś przez cały dzień szwendała się po mieście i zrywała plakaty, nawołujące do obrony ojczyzny. Faszysti rozklejali aniołków, fruujących nad głowami greckich żołnierzy.

— Czy oni z piątej kolumny?

— Przeważnie. Coś groźnego wisi w powietrzu. To się wyraźnie wyczuwa.

Szli przez wymarłe miasto. W opustoszałych ulicach, w ogólnej ciszy, panującej w mieście przeczaiło się jakieś nieokreślone niebezpieczeństwo. Nawet policji nie było widać na ulicy. Lawson zaprowadził Quella do jakiegoś domu. Wprowadził do mieszkania na drugim piętrze. Weszli do wielkiego pokoju. — Przy jednym z biurk siedział Stangu. Spojrzył na przybyszów.

— Przyprosiłem do pana znajomego — powiedział Lawson.

— Mister Quell! — wykrzyknął Stangu. Podniósł się z miejsca i wyciągnął do Quella rękę.

Quell nagle zrozumiał, iż to jest ojciec Heleny i że los tego człowieka nie jest dla niego obojętnym.

— Czy Helena zdrowa? — zapytał.

— Tak, Nie znalazła nas w domu i domyśliła się, że przeprowadziliśmy się do mego brata.

— No, odchodzę, — powiedział Lawson.

— Dziękuję panu — rzekł Quell. — A jak będzie ze statkiem?

— Proszę powiedzieć Helenie, aby jutro przysłała do mnie do hotelu o godzinie dwunastej w południe.

— Dziękuję Lawson, do widzenia, Lawson wyszedł.

— Czy mogę z panem porozmawiać w sprawie Heleny? — zapytał Quell starego Stangu.

Stangu podsunął krzesło Quellowi.

— Helena oznajmiła nam, iż chcecie się pobrać — powiedział.

— Mnie niezbyt przyjemnie mówić o tym, ale pragnę, aby jutro wyjechała z Lawsonem.

— To jej sprawa.

— Rozumiem. Ale co pan zamierza robić? Przecież panu też grozi niebezpieczeństwo?

— Może pójdziemy do nas? — zaproponował Stangu. — Znajdujemy się teraz u brata.

— Chodźmy — zgodził się Quell.

Rozumiał, że nie przekonał Stangu. Rozumiał również, iż wszystko będzie tak, jak zechce Helena. Ale teraz nie był pewny samej Heleny.

Wyszli z pokoju. Czekali długo na autobus. Quell opowiedział staremu o wszystkim. Jednak unikał mowy o Helenie. W domu zastali matkę Heleny w towarzystwie jakiegoś mężczyzny i jakiejś kobiety. Miała wygląd wyraźnie przygnębiony. (D. c. n.)

Źródło mocy i dobrobytu

Praca dźwignią naszego rozwoju

Współpracownik Robotniczej Agencji Prasowej przeprowadził z dyrektorem Departamentu Pracy w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, tow. Henrykiem Altmanem rozmowę na temat wydajności pracy.

Podniesienie wydajności pracy — oto zadanie, pochłaniające ostatnio uwagę polskich mas robotniczych. Od wzmocnienia wydajności zależy przecież z jednej strony szybsza odbudowa kraju, z drugiej zaś jest to — jak wykazało doświadczenie — jedyną realną drogą do poprawy bytu klasy robotniczej.

Toteż większość umów zbiorowych przewiduje stawki akordowe, umożliwiające robotnikom zwiększenie swych zarobków, w tych zaś rodzajach pracy, gdzie stosowanie akordu byłoby niemożliwe, umowy zbiorowe wprowadzają specjalne premie. Słusznie jest bowiem, aby robotnik lepiej wyszkolony, wydajniej pracujący, dający Ojczyźnie więcej swego wysiłku, był lepiej wynagradzany.

Zdając sobie sprawę z tego, że dobry fachowiec łatwiej przekroczy normę, że społeczeństwo i kraj ma z niego większy pożytek, rząd nasz dąży usilnie do podnoszenia zawodowych kwalifikacji mas pracujących.

Decydującym czynnikiem w podniesieniu wydajności pracy jest, poza dobrym przygotowaniem zawodowym pracownika, odpowiednia organizacja pracy ze strony zakładu pracy, oraz wprowadzenie ulepszeń technicznych.

Ostatnio w naszych fabrykach robotnicy wykazują wiele inicjatywy we wprowadzaniu ulepszeń i ułatwień w pracy. Jest to bardzo

ważne, gdyż maszyny nasze są jeszcze niejednokrotnie przestarzałe, a w wielu wypadkach z braku części zamiennych, remont jest utrudniony, co, oczywiście, wpływa ujemnie na tempo pracy. Mamy jednak cały szereg robotniczych „wynalazków”. Niekiedy bardzo prostych w zasadzie i mało kosztownych, które mimo to znakomicie upraszczają pracę i dają dużo oszczędności.

Dyrektor tow. Altman stwierdza, że wbrew panującej powszechnie opinii, iż świat techniki dąży do postępu, część kierowniczego personelu technicznego nastrojona jest czasami raczej konserwatywnie i odnosi się nieufnie do wszelkich innowacji, mogących dać usprawnienie produkcji. Nowe wynalazki i nowe metody przodowników pracy spotykają się czasem również z niechęcią mniej uświadomionych robotników, obawiających się, by wzorem lat przedwojennych zwiększenie produkcji nie wywołało bezrobocia, a przekroczenie wyznaczonych norm nie wpłynęło na ich podniesienie.

Rzeczą świadomych robotników, kół par-

tyjnych, trójek jednolifrontowych jest wyjaśnienie ogółowi robotników, że przez lepszą i bardziej wydajną pracę nie tylko nie zaszkodzą sobie, ani obecnie, ani w przyszłości, lecz, że jest to najbardziej realna droga do podniesienia swego dobrobytu i dobrobytu całego kraju.

W kierunku podniesienia wytwórczości naszych fabryk, maksymalnych oszczędności w surowcach i materiałach pomocniczych powinny pójść wysiłki zarówno robotników, jak i kierownictwa zakładów przemysłowych. Dyrektorzy, kierownicy działów, majstrowie powinni inicjatywę robotników pobudzać, stworzyć w swych warsztatach pracy takie warunki, by mogła się jak najszerszej ujawnić. Dbać o potrzeby robotników zarówno w fabryce, jak i poza nią, by robotnik nie musiał swej cennej energii marnować na pokonywanie przeszkód i oporów, które mogą być przy dobrej woli kierownictwa usunięte. By robotnik mógł cały swój czas poświęcić pracy, wytwarzającej dobra dla niego i dla narodu.

Rozmowę przeprowadził K. B.

Przyjaciół poznajemy po czynach Transporty zboża z ZSRR

W ramach zawartej umowy handlowej napływają do Polski codziennie transporty zboża ze Związku Radzieckiego.

Według otrzymanych meldunków, na punkty przeładunkowe w Przemyslu, Terespolu i

Jagodzinie, nadeszło do 18 września rb. ogółem 48.021 ton zboża. Z tego przeładowano i skierowano w głąb kraju 37.363 tony, a pozostało jeszcze do przeładowania 10.658 ton, to jest 677 wagonów.

Pod dyktandem trustów i karteli

Właściwi kierownicy polityki zagranicznej U. S. A. Znamienne powiązania i nieodwołalne zależności

Jedną z właściwości amerykańskiego życia ekonomicznego - politycznego jest ściśle powiązanie ze sobą wszystkich znaczących trustów i karteli. Powiązanie to jest bardzo istotne nie tylko dla gospodarczych akcji tych wielkokapitalistycznych zrzeszeń. Posiada ono również duże znaczenie w przedsięwziętych przez nie działaniach politycznych. Powiązanie polityki wewnętrznej z zagraniczną jest zupełnie zrozumiałe: z założenia polityki wewnętrznej rodzą się założenia polityki zagranicznej. Z nastawienia przedstawicieli trustów i karteli, mających na względzie tylko i jedynie pomnożenie własnych zysków, mogła się zrodzić makabryczna teza amerykańskiego „eksportu gospodarczego”, Jamesa Allana, głosząca, że „jedynie w warunkach wojny amerykański system gospodarczy może zapewnić prawie całkowite zatrudnienie”.

Jakże jest ten system gospodarczy, dla utrzymania którego muszą istnieć warunki wojenne? Czy jest to system, zaakceptowany przez cały naród amerykański? Bynajmniej. Nie tylko masy robotnicze, nie tylko robotnik rolny, ale większość zamożnych mniej lub więcej, farmerów, sklepikarzy, nawet właścicieli niewielkich fabryczek, duchowieństwa, inteligencji, przeciwnego mieszczaństwa — jest całkowicie obca i daleka od uznania tej tezy za swoją. Skąd więc się ona wzięła?

Dziewięć rodzin rządzi bez ograniczeń gospodarczym życiem Stanów Zjednoczonych i są jednocześnie właściwymi kierownikami ich polityki zagranicznej. Z tych dziewięciu nazwisk wystarczy rozpatrzyć bliżej tylko trzy, by się przekonać, w czyich rękach spoczywa ster polityki zagranicznej USA i odpowiedzialność za nią.

Najbardziej „reprezentacyjnym” nazwiskiem jest niewątpliwie John Forster Dulles, herold amerykańskiego imperializmu. Obecnie Dulles jest gorliwym patriotą amerykańskim, członkiem „Ligi do Walki z Anty-Amerykanizmem”. Nie przeszkadzało mu to jeszcze w bardzo niedawnej przeszłości, w r. 1937-mym,

być mężem zaufania koncernów niemieckich na terenie Ameryki. Dulles, jako jeden z najbardziej wpływowych doradców prawnych amerykańskich zrzeszeń przemysłowych był jednocześnie syndykiem niemieckich karteli — takich jak „Stinnes et Co” lub „I. G. Farben-Industrie”. Jak wiadomo, oba te niemieckie kartele uznane zostały powszechnie za zbrodnicze i współodpowiedzialne za wojnę minioną. Zaiste, przekonujący dowód amerykańskiego patriotyzmu!

Niemniej charakterystyczne jest nazwisko Charwood. Jest ono szeroko znane na terenie całych Stanów Zjednoczonych. Należy do wiceprzewodniczącego jednej z najpotężniejszych korporacji finansowo - przemysłowej Ameryki — Katler — Hammer Incorporated”. Jest to zrzeszenie, które w głównej mierze przejęło po wojnie majątek niemieckich firm na terenie Stanów Zjednoczonych. Jest

także faktem, że stowarzyszenie to, pomnażając swoje zyski w czasie wojny pięciokrotnie, prowadziło handel eksportowy bronią i materiałami wojennymi z Hiszpanią. Dokąd szły transporty tej broni i sprzętu z portów półwyspu Iberyjskiego — tego nie należy dodawać.

Wreszcie, do kompletu należy jeszcze właściwe nazwisko senatora republikańskiego Brooksa. Ten przedstawiciel wielkiego zrzeszenia obszarników z Illinois, rzecznik i obrońca niewolnictwa i pozbawienia ludzkich praw robotników „kolorowych”, jest jednym z najwplywowszych przedstawicieli przymierza finansjery amerykańskiej z obszarnictwem.

Oto kto kieruje polityką podlegania do wojny, oto kto chce pod płaszczykiem — raz „planu Trumana”, innym razem tak zwanego „planu Marshalla” narzucić niewolę i możność nieskrepowanego niczym wyzysku narodom Europy i świata.

Śladem NASZYCH ARTYKUŁÓW

PKS idzie na rękę klienteli

Od Państw. Komunikacji Samochodowej, Oddział w Łodzi, otrzymujemy następujące pismo:

„W ślad za artykułem, umieszczonym w Ich poczynym piśmie Nr. 223 pt. „PKS nie szanuje ludzkiego czasu”, artykułem, którego treści i słuszności wcale nie kwestionujemy, prosimy uprzejmie o powiadomienie zainteresowanych czytelników, że kasy biletowe PKS Samodzielnej Stacji — Łódź zostały przebudowane, od dnia 10.9.47 r., posiadają czterech kasjerów i sprzedają biletów na poszczególne linie odbywa się na dwie godziny przed odejściem autobusów.

W ten sposób uwzględniliśmy w pełni postulat naszej klienteli.

Przy sposobności nadmieniamy, że PKS Samodzielna Stacja Łódź, stała dąży nie tylko do usprawnienia samej komunikacji, lecz również do zapewnienia pasażerom maximum wygody. Uspromienie kas jest tylko etapem tym kierunku.

Przygotowujemy szereg innych udogodnień, wprowadzenie ich w życie wymaga jednak — jak wszystko po wojnie — pewnego czasu.

Prosimy zatem naszych klientów o pewną dozę cierpliwości i wyrozumiałości, bo przecież „nie od razu Kraków zbudowano”.

Tablica zwycięzców

W PZPB Nr 1 w tkalni w dalszym ciągu produkuje tow. Lipińska (na sześciu krosnach 155,1 proc) oraz tow. Golygowska (151,9 proc.)

W przędzalni nadal prowadzi Marta Deredas (147,5 proc.) przed Zofią Zarembą (145,6 proc.).

W PZPB Nr 3 (d. Geyer) tkacz Józef Magnicki pracując na sześciu krosnach osiągnął 154 proc. normy. Genowefa Zwolińska pracując na czterech krosnach osiągnęła 178 proc.

W PZPB Nr 4 (d. Eliogon) Stefania Sznajder pracując na ośmiu krosnach automatycznych osiągnęła 164 proc. normy. Leokadia Rozpierańska na takich samych maszynach osiągnęła 158 proc., Kazimierz Hertel pracując na pięciu automatycznych szerokich krosnach wyrobił 160 proc. normy.

W PZPB Nr 7 (d. Eisenbraun) tkaczka Janina Parzybni pracując na czterech krosnach wypełniła zadanie dzienne w 151,2 proc. W tejże fabryce na czterech krosnach osiągnęły: Maria Grembowska 149 proc. i Michalina Morawska 147,3 procent.

W PZPB Nr 16 (d. Niclańia) w dalszym ciągu produkuje tow. Zofia Stolecka, która na 872 wrzecionach wyrobiła 158 procent. Na drugie miejsce wysunęła się Helena Pietranek (na 872 wrzecionach 150,5 proc.

W PZPB Nr 17 (d. Stolarow) tkaczka Stefania Apel osiągnęła na dwóch szerokich krosnach 175 proc. normy, a Zygmunt Rabięgo na takich samych maszynach 169 proc.

W PZPB Ruda Pabianicka na pierwsze miejsce w tkalni wysunęła się Bolesława Nowak (na sześciu krosnach 174 proc. normy) oraz Janina Niępsuj (163,4 proc. normy).

W przędzalni najlepsze wyniki osiągnęły prządkł Wanda Gościńska oraz Lucyna Mielczarek (na 750 wrzecionach po 163 proc.).

Pracujący w palarni krojczy Stanisł. Włodarczyk wykonał swoje dzienne zadanie w 213 proc., a krojczyń Rozalia Kryś w 168 procentach.

W PZPB Nr 14 (d. Ramiech) najlepsze wyniki osiągnęła Anna Białak, prządka pracująca na trzech stronach, która wyrobiła 149,1 proc.

W PZPB w Żelowie tkaczka Cecylia Markowska pracująca na sześciu krosnach wykonała swoją normę w 154,6 proc., a Janina Zytkowa (pracująca również na sześciu krosnach) wykonała normę w 152,1 proc.

Kto pierwszy?

We współzawodnictwie zespołowym w dniu 22 września pierwsze miejsce znowu zajęły PZPB Nr 22 (d. Krening), które zadanie dzienne wypełniły w 109,1 proc.

„Walka Młodych”

przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej aktualne wiadomości z życia młodzieży.

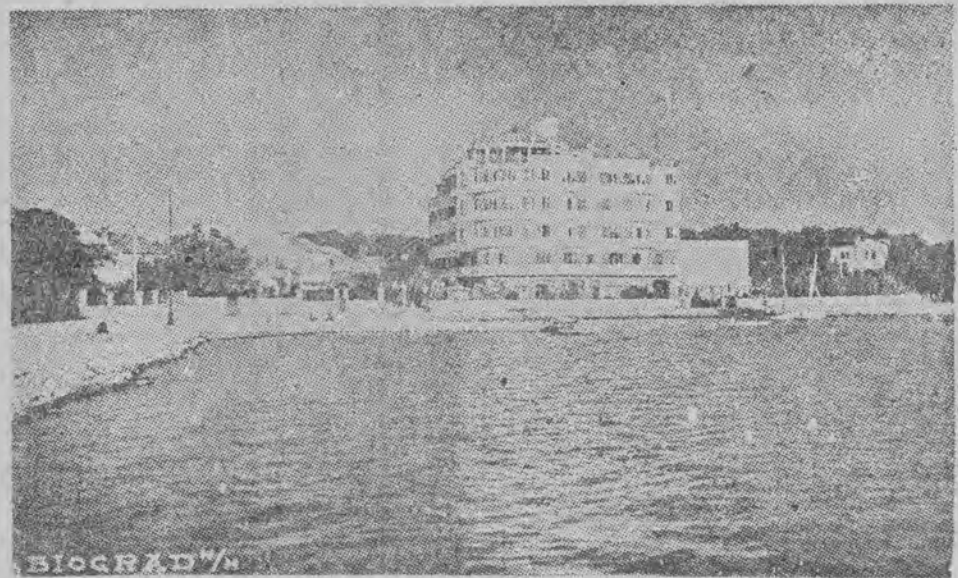
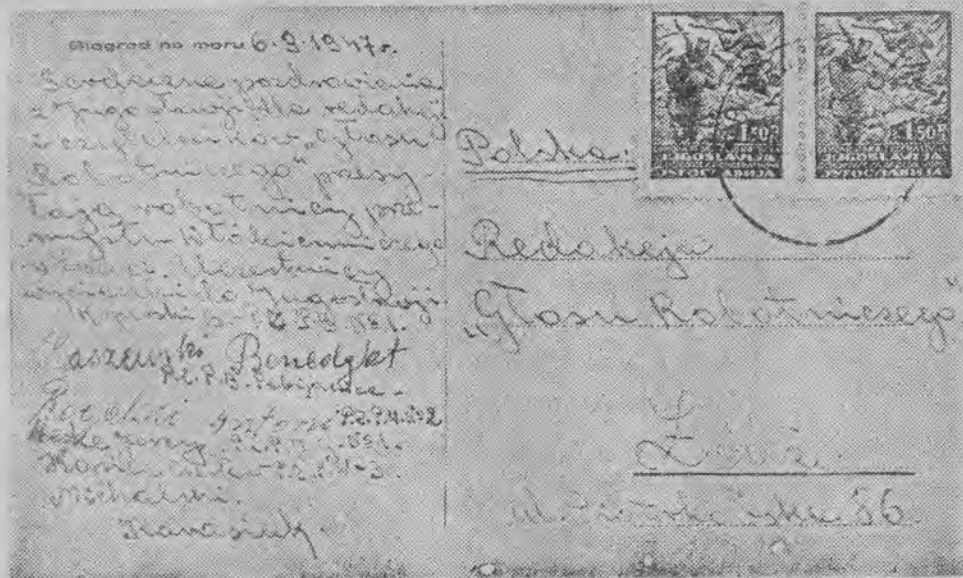
Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, ciekawostki z kraju i zagranicy. „Reportaż spod szubienicy” J. Fucika.

Czytajcie i prenumerujcie „Walkę Młodych”

Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.

TRANSPORTY ŻYWNOSCI Z AMERYKI

W sierpniu nadeszło do portów polskich ogółem 13 statków z żywnością. Dwa statki zawierały 581 ton konserw mięsnych oraz 6.155 ton śledzi. W pozostałych 11 statkach otrzymaliśmy 18.793 tony pszenicy, 3.302 tony żyta oraz 27.558 ton mąki pszennej, razowej. Żywność powyższa pochodzi z własnych zakupów, dokonanych w USA za wolne dewizy.



Włókniarze łódzcy ślą pozdrowienia z pięknej lunostawii

Polskie dzieci gośćmi radzieckiej dziatwy

Powrót ze słonecznego Arteku

2 miesiące w cudownym klimacie i atmosferze serdeczności

„Jest tam Polak, Rosjan i Czech
też morawy,



Ogólny widok Arteku

A wszyscy tam razem tworzą naród nowy!

Taką piosenkę ułożyły dzieci polskie w słonecznym Arteku na Krymie, gdzie przez prawie dwa miesiące były gośćmi dzieci Związku Radzieckiego.

Artek to miasto dzieci w przepięknych górach stych okolicach, u brzegów Morza Czarnego.

Są tam internaty, szkoły zawodowe i ogólnokształcące, sanatoria i domy wypoczynkowe dla dzieci 100 narodów Związku Radzieckiego. W nadmorskim klimacie dzieci kształcą się, pracują i wypoczywają w zgodzie i przyjaźni bez różnicy narodowości, pochodzenia i koloru skóry.

W tych dniach wróciła stamtąd grupa 30-tu dzieci polskich z całego kraju — z Łodzi w Arteku było 11-cioro dzieci robotników łódzkich fabryk. Opalone i roześmiane, zdrowo wyglądające buzie, z których promieniuje radość dobrze spędzonego lata — mówią za siebie. A dzieci naszej zadmionej Łodzi są pełne wrażeń z dalekiego świata, jeszcze w ich oczach odbijają się góry, morze i słońce Krymu, jeszcze dźwięczą im w uszach piosenki i melodie wszystkich słowiańskich dzieci zebrań w Arteku.

14-letnia Urszula Sawicka z Rudy Pabianickiej była kierowniczką całej grupy polskich dzieci — dziewcząt i chłopców.

„Staraliśmy się sami — mówi — by utrzymać w naszej grupie porządek, żeby nikt nam nie zwracał uwagi — mówi Urszula. Nie miałam wiele roboty z moją grupą — każdy sam dbał, by nie przynieść wstydu dzieciom polskim. — Najbardziej utkwiły nam w pamięci wspólne ogniska wszystkich dzieci, których w Arteku były tysiące. Kiedy noc zapadła nad Krymem jednocześnie Rosjanin, Polak i Czech podpalali ognisko na znak wieczystej przyjaźni narodów słowiańskich. A potem każda grupa popisowała się swoimi na rodowymi tańcami i pieśniami. Na te nasze ogniska przyjeżdżali nawet artyści Związku Radzieckiego z Moskwy na gościnne występy.

Lucyna Solarek opowiada o trybie życia w Arteku:

„Pobudka była o godzinie 8-jej rano, a zaraz potem gimnastyka na wolnym powietrzu, mycie i śniadanie. Po śniadaniu kierownicy

grup składali raport, po którym jednocześnie dziecko Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Polski wciągało na maszt narodowe bandery. Potem szliśmy na plażę, o 2-jej — obiad — obfity i smaczny; codziennie mięso — a po obiedzie leżakowanie w ciągu godziny ciszy. Na podwieczorek dostawaliśmy torty, ciastka, czekoladę i owoce — winogrona, arbuzy, gruszki. Do kolacji spacerowaliśmy po Krymie z bohaterami Związku Radzieckiego, którzy wiele ciekawych rzeczy opowiadali nam o swoim życiu. 2 razy w tygodniu uczęszczaliśmy do kina i na koncerty. Pod koniec naszego pobytu w cudownym Arteku urządziliśmy maskaradę z nagrodami za najpiękniejszy kostium — pierwszą nagrodę otrzymała nasza koleżanka z Bytomia, Anna Tylik za kostium „Noc”. Urządzaliśmy również często zawody sportowe — za celne strzelanie również dostał pierwszą nagrodę chłopak z naszej grupy — 12-letni Jerzy Brzeziński z Łodzi”

Przed powrotem do kraju dzieci w ciągu trzech dni zwiedzały Sewastopol i Moskwę, jej zabytki i nowoczesne budowle — Mauzoleum Lenina — i były na akademii w rocznicę 800-lecia Moskwy.

Jeszcze z Moskwy dzieci polskie wysłały list do kolegów z Arteku, list, który jest tak wymowny, że nie wymaga żadnych komentarzy:

„Wyjeżdżając do Polski zasyłam Wam najgorętsze pozdrowienia z całego serca. Nigdy nie zapomnimy tych wspólnych, szczęśliwych, słonecznych dni naszej przyjaźni. Tu w Moskwie zobaczyliśmy potężną przepiękną stolicę Związku Radzieckiego. My wiemy, że naród radziecki ciężkim trudem i walką zbudował swój piękny kraj i swoją ukochaną stolicę. Dlatego też unosimy ze sobą ze Związku Radzieckiego nie tylko miłe i wesołe wspomnienia i piosenki ale również wielką lekcję walki i trudu.

zku Radzieckiego nie tylko miłe i wesołe wspomnienia i piosenki ale również wielką lekcję walki i trudu.



Dzieci rosyjskie, polskie i czeskie na skale „Sławy” w Arteku

Bedziemy się pilnie uczyć i pracować, by również zbudować naszą wolną, niepodległą Ojczyznę i odbudować naszą zniszczoną Warszawę.

Nasza przyjaźń będzie wieczna! MZ.

Przygotowania do zimy

Węgiel i ziemniaki dla pracujących — mleko dla dzieci i matek

Piękny i słoneczny wrzesień nie przesłania zapobiegliwych myśli o nadchodzącej zimie.

Okregowa Komisja Związków Zawodowych poczyniła już szereg kroków w kierunku zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb mas pracujących Łodzi i województwa.

W pierwszym rzędzie wymienić tu należy sprawę węgla. Tylko część pracujących otrzymuje węgiel po cenach szylnych w ramach zaopatrzenia kartkowego lub w formie deputatów. Pozostała część — ludzie pracujący, którym nie przysługują karty żywnościowe i kt., będą mieli możliwość nabycia po 500 kg węgla na rodzinę po cenach wolnorynkowych.

OKZZ otrzymała w ramach kontyngentu na m-c wrzesień do swej dyspozycji 15 tys. ton węgla, który sprzedawany będzie po 2.100 zł za tonę, loco skład. Po zaopatrzeniu ludzi pracy nie korzystających z kartek i deputatów nastąpi sprzedaż pozostałych ilości węgla bez ograniczeń dla wszystkich członków Zw. Zaw. i dla obywateli niezrzeszonych.

Węgiel „wrzesniowy” rozprowadzony będzie wyłącznie w Łodzi. Węgiel otrzymany w ramach kontyngentu październikowego rozsprzedany będzie w woj. łódzkim. Również i w ciągu następnego miesiąca OKZZ otrzymać będzie węgiel dla Łodzi i województwa.

Podobnie poważne znaczenie jak sprawa węgla, posiada dla mas pracujących sprawa

Konkurs na pamiątniki mieszkańców Łodzi

Instytut Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego pod dyrekcją prof. dra Józefa Chałasińskiego, ogłosił konkurs dla wszystkich stałych mieszkańców miasta Łodzi na pamiątniki, obejmujące historię własną i rodziny, warsztatu pracy i dzielnicy, w której mieszkał autor pracy. Specjalnie należy uwzględnić sprawy zdobywania wykształcenia ogólnego i zawodowego oraz stosunki w warsztacie pracy, ewentualny okres bezrobocia, uczestnictwa w strajkach i działalność partyjną. Należy również uwzględnić w pamiątniku okres okupacji (o ile piszący przebywał wtedy w Łodzi), a także okres powojenny, a specjalnie zmiany w warunkach życia i pracy.

Pamiątnik powinien obejmować przynajmniej 100 stron (50 kartek) papieru formatu maszynowego, lub około 200 stron papieru zeszytowego.

Autorzy 7 wyróżnionych prac otrzymają nagrody pieniężne w wysokości od 5.000 do 25.000 złotych, poza tym będą rozdane liczne pomniejsze nagrody. O przyznaniu nagród zdecydować specjalny sąd konkursowy, wyłoniony przez Zarząd Instytutu. Najlepsze prace będą drukowane.

W »Świecie Przygód«

znajdą czytelnicy w wieku 8—16 lat żywą i pasjonującą lekturę.

W każdym numerze trzy powieści rysunkowe, oraz interesująca powieść „Joe król Dzikiego Zachodu”. Do nabycia we wszystkich kioskach. Administracja Warszawska, Smolna 13.

Współzawodnicy szykują się do startu

Układ o współzawodnictwie pomiędzy przemysłem węglowym i włókienniczym stał się początkiem szerokiego i masowego wysiłku pracy wewnątrz przemysłu włókienniczego.

Obok współzawodnictwa indywidualnego i międzyfabrycznego poczynione zostały ostatnio przygotowania w kierunku rozpoczęcia wysiłku pracy pomiędzy poszczególnymi branżami przemysłu włókienniczego.

Przemysł bawełniany współzawodniczyć będzie z przemysłem wełnianym, a przemysł jedwabniczo-galanteryjny z przemysłem włókien sztucznych. Już odbywają się konferencje wspierne z udziałem przedstawicieli związków zawodowych, partii politycznych i dyrekcji branżowych.

Warunki współzawodnictwa zostały już w

zasadzie opracowane. Wkrótce zostaną one definitywnie zatwierdzone i opublikowane. Szerokie szesze robotnicze z zadowolaniem oczekują warunków układu.

Wielkie zainteresowanie wzbudza również sposób nagradzania zwycięzców.

Od pierwszego października rozpocznie się start.

Mąka i chleb

Obniżenie norm przemiatowych

Komisja Ekonomiczna Rady Ministrów uchwala powzięta na posiedzeniu w dniu 19 września ustaliła jako najniższe, dopuszczalne wysokości przemiatu zarówno w obrocie reglamentowanym, jak i wolnorynkowym: dla żyta 80 proc., dla pszenicy — 70 proc., dla jęczmienia — 65 proc.

Równocześnie uchwała upoważnia Ministra Aprobacji do udzielania zezwoleń na niższy, procentowy przemiat żyta i pszenicy dla celów żywienia dzieci, chorych, lub potrzeb religijnych oraz jęczmienia, w wy-

padku stosowania go jako domieszki do mąk chlebowych.

Wypiek pieczywa z mąki o niższej wysokości przemiatu, jak również obrót przetworami zbożowymi, (mąka i kasza) z takiego przemiatu są zabronione.

Następnie uchwała upoważnia Ministra Aprobacji do ustalania w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, oraz Prezesem CUP rodzaju i wysokości domieszek, które będą stosowane do wypieku chleba, zarówno w obrocie reglamentowanym, jak i wolnym. Ważnym postanowieniem uchwały jest ustalenie wypieku chleba na potrzeby ludności, korzystającej z zaopatrzenia kartkowego, z mąki żytniej, 80 proc., ze stosowaniem obowiązkowych domieszek, przy czym cena tego chleba będzie utrzymana na dotychczasowym poziomie.

Ponadto uchwała zobowiązuje Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Aprobacji do wydania przepisów o normalizacji wypieku chleba przeznaczanego na cele zaopatrzenia reglamentowanego i na wolny rynek.

Rozporządzenie wykonawcze o obniżeniu norm przemiatowych zbóż chlebowych wejdzie w życie z dniem 1 października br. Do tego czasu obowiązują normy dotychczasowe.

Oceł po godziwych cenach dla ludzi pracy

Od pewnego czasu natujemy w naszym mieście brak octu. Ocet jest jesienią artykułem masowego użytku i jego pokupność w tym czasie wzrasta. Wykorzystując tę sytuację nieuczciwie elementy kupieckie, sprzedając ocet po cenach, przekraczających znacznie obowiązujący cennik. Ażby podjąć tę szkodliwą akcję, zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia zaopatrzenia miasta w ocet. Pierwszym konkretnym znakiem rozpoczynającej się poprawy na tym odcinku jest poważny transport octu, który przybył do Łodzi z Gdyni i który rozsprzedany zostanie ludności pracującej miasta przez sklepy Spółdzielni Kolejarzy. Ocet ten butelkowany na Gaszki

polirowane, sprzedawany będzie w ilościach ograniczonych, nie przekraczających 1 litra na osobę, tym nabywcą, który wylegitymuje się dowodem pracy (legitymacja tramwajowa). Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że prawo nabycia octu przysługuje w pierwszym rzędzie członkom Spółdzielni Kolejarzy.

Ocet ten sprzedawany będzie po cenie obowiązującej — 40 zł za butelkę polirowaną. Na bywca, który nie przyniesie własnego naczynia na ocet, placić będzie zastaw za butelkę w wysokości 15 złotych.

Punkty sprzedaży octu mieszczą się przy ul. Piotrkowskiej 121, Sienkiewicza 4, Kopernika 42, Al. 1 Maja 16, Srebrzyńskiej 65,

Sledztwo arzeziw potworom

Składajcie zeznania o ich zbrodniach

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie z art. 1 dekretu z 31.8.1944 r. przeciwko niżej wymienionym osobom podejrzany o dokonanie zbrodni faszystowsko-hitlerowskich.

1) Ludwik Sievers — hauptsturmscharführer SS, sekretarz kryminalny gestapo w Łodzi w wydziale dla spraw organizacji podziemnych, a w szczególności AK.

2) Ludwik Friedrich Bittl — unterscharführer SS.

3) Walter Wevelsiep — sekretarz kryminalny w Łodzi.

4) Erwin Gerhard Stabenau — hauptsturmscharführer SS.

5) Friedrich Wilhelm von Rotkirch u. Panthen — generalleutnant, sturmbanführer SS.

6) Bernard Johann Eickemeyer — szofer gestapo w Łodzi od października 1943 r.

Każdy kto posiada wiadomości o zbrodniczej działalności osób wyżej wymienionych, winien zgłosić się do Prokuratury w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 222, celem złożenia zeznań u prokuratora W. Kabalskiego.



UWAGA! SEKRETARZE KÓŁ PPR

W dniu 26 w piątek o godzinie 17,30 odbędzie się zebranie sekretarzy kół PPR z terenu Dzielnicy Śródmiejska — Prawa PPR w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 75. Stawiającym obowiązkowe.

ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i Instytutach:

RUDA PABIANICKA:

O godzinie 13-ej pracownicy kuchni f. „Hokrak”. O godzinie 15-ej Starostwo Południowe. O godzinie 17-ej kółka terenowe Nr 1 i 2.

WIDZEW:

O godzinie 16-ej f. „Azbesi”. Łódzka Fabryka Maszyn.

GÓRNA PRAWA:

O godz. 13,30 PZPW Nr 5 — kolo I, PZPW Nr 4 — kolo VI. O godzinie 15,30 PZPW Nr 1 — kolo II, Tkalcia: Nr 12.

GÓRNA LEWA:

O godzinie 14-ej przedalnia cienka II zmiana. O godzinie 15,30 pracownicy biura PZPB Nr 1, PZPB Nr 19.

GÓRNA:

O godzinie 13,30 Tkalcia — zmiana II, PZPB Nr 17, przedalnia — zmiana II, PZPB Nr 17. O godzinie 16-ej robotnicy dniówkowi PZGij Nr 8.

ŚRÓDMIEJSKA PRAWA:

O godzinie 16-ej Fabryka Nr 15. O godzinie 15,30 f. Kurtz. O godzinie 16-ej „Elektromiła”. O godzinie 15,30 f. Keryger. O godzinie 13-ej Ośrodek Konf. Nr 2 — oddział I.

ŚRÓDMIEJSKA LEWA:

O godzinie 16-ej MZ Komunikacja — kolo 7 i 11. Wojskowe Zakł. Budowl., Film Polski Fab. „B”. O godzinie 15,30 f. Petter, Wojsk. Zakł. Motoryzacyjne: O godzinie 14-ej f. Eltington — kolo II. O godzinie 13,30 Elekrownia — kolo IV. O godzinie 16,30 Film Polski Produkcja. O godzinie 19-ej Film Polski Atelier.

ŚRÓDMIEJSKIE:

O godzinie 14-ej Tkalcia „Lewin”. O godzinie 16 C. Zbytu Maszyn Rolniczych. CH. Przemysłu Chemicznego, Drukarnia Wojskowa. O godzinie 15,30 CHPE, Telefonij Miejskie. O godzinie 15 PAP. O godzinie 17 „Praca”.

STAROMIEJSKA:

O godzinie 14 9 kom. MO. O godzinie 19 PSS — kolo II. O godzinie 15,30 Fabryka Nr 20 — Centrala. O godzinie 14 f. „Landau”.

BALUTY:

O godzinie 14 10 kom. MO.

Co nowego w ZWM

Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Młodzieżowych wzywa członków organizacji ZMW RP „Wici”, ZNMS-u, ZMD, AZWM „Życie” do wzięcia masowego udziału w akademii zorganizowanej z okazji Święta Spółdzielczości, która odbędzie się w lokalu „Życie”, ul. Piotrkowska 48—16, dnia 28 września 1947 r. o godz. 11-tej.

Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organ. Młodzieżowych

OPINIJE

NAJWAŻNIEJSZE

TEGOROCZNE INWESTYCJE MIEJSKIE

Tempo odbudowy Łodzi, uzależnione w znacznym stopniu od możliwości finansowych miasta, wzrasta z roku na rok. Do najważniejszych robót inwestycyjnych, które Zarząd Miejski będzie prowadził w roku bieżącym, należy między innymi: remont najstarszego budynku łódzkiego, jakim jest stary ratusz przy Placu Wolności, przebudowa ul. Daszyńskiego, budowa szkoły na Karolewie, wykończenie szkoły w Chocianowicach, remont budynku szkolnego w Nowym Złotnie, remont obiektów sportowych w Helenowie, remont szpitala w Kochanówku, remont szpitala Marii Magdaleny, remont sanatorium w Łagiewnikach, remont II Zakładu Kąpielowego, remont Domu Wychowawczego przy ul. Zubardzkiej 2, remont Domu Wypoczynkowego przy ul. Karolewskiej 51, oraz zakup taboru dla Straży Pożarnej.

Koszty wymienionych wyżej prac obejmą sumę przeszło 53.000.000 zł. Na zabrukowanie szeregu ulic przeznaczono ponadto 21.600.000 złotych.

NOWY ADRES III DOZORU SANITARNEGO

Niniejszym podaje się do wiadomości, iż biuro III Dozoru Sanitarnego zostało z dniem 23 bm. przeniesione z ul. Piotrkowskiej 113 do nowego lokalu przy ul. Kilińskiego 94, prawa oficyna, I piętro.

Ze sportu

Pietraszewski z Wrzesińskim walczą na I-ym etapie wyścigu „Dookoła Polski”

BYTOM (tel. własny). — O godz. 13-ej po przemówieniu gen. Kuszko sprzed domu Czytelniaka w Krakowie przy Al. Wielopole 1 — wyruszyła wczoraj stawka 58 kolarzy do walki na 1-szym etapie wyścigu „Dookoła Polski”, Kraków — Bytom. Długość tego etapu wynosiła 155 km. Wzdłuż wszystkich ulic, którymi przejeżdżali kolarze w Krakowie na start właściwy, ustawili się tłumy publiczności, wśród której mile rzucała się w oczy młodzież szkolna.

Pogoda była wspaniała, trasa jednak nie była łatwa. Bardzo liczne i dość ostre wiraże wymagały od zawodników wielkiej uwagi i opanowania maszyny, lekkie wzniesienia terenowe b. urozmaicały trasę wyścigu.

Wiraże i wzniesienia rozpoczęły się zaraz za Krakowem i towarzyszyły kolarzom do samej niemal mety w Bytomiu. W Trzebinii zawodnicy musieli pokonać aż trzy ostre zakręty wijące się jak wąz wśród tłumów wyległych na ulice.

Wyścig rozpoczął się w tempie b. ostrym około 45 km. na godzinę. Podczas jednego ze zrywów grupa zawodników, dotychczas jadąca razem, za Chrzanowem zaczęła się rozciągać. Liczne auta i motocykle towarzyszące wyścigowi często były utrapieniem dla kolarzy. Przez jedno z aut nastąpiła nawet kraksa, z której najpoważniejsze obrażenia odniósł Vogt z Poznania. Po założeniu doraźnego opatrunku wyruszył zaraz w dalszą drogę. Tempo wyścigu w tym czasie znacznie opadło.

Za Jawornem na krótko wyszedł na czoło wyścigu Grynkiewicz (ŁKS). Na 15 km. przed Katowicami „wysiadł” z wyścigu Siemiński (W-wa). Defekt hamulca udało mu się jednak szybko usunąć i dojechał do Katowic.

NA ZIEMI ŚLĄSKIEJ

Pierwszy łatwy finisz odbył się na granicy województw: krakowskiego i śląskiego w Niewce.

Finisz ten wygrał Wandor (Kraków) przed Rzeźnikiem (W-wa).

TRUDNY FINISZ W KATOWICACH

W Mysłowicach oddalonych o 9 km. od Katowic miał miejsce II-gi finisz lotny wzdłuż Alei Kościuszki, na której znajdowała się

meta. Publiczność tak zatarasowała jezdnię, że o mało nie doszło do wypadku. Na szczęście przez Katowicami udało się ucieczka Kapiakowi (W-wa), w której „Szpagat” zdobył około 1,5 km. przewagi i na metę w Katowicach wpadł bez walki, — gdyby bowiem jechał jednocześnie kilkunastu zawodników finisz ten byłby b. ciężki i niebezpieczny.

Drugim na finiszu w Katowicach był Wyględa (Śląsk), trzecim Czyż (ŁKS), i czwartym Grynkiewicz (ŁKS).

Od Katowic zaczęli się zawodnicy rozbić na grupy. W grupie 1-ej, goniącej Kapiaka jechało teraz 12-tu kolarzy wśród których znajdowali się wszyscy łodzianie. Za Mikołowem odpadł z tej grupy Rzeźnik (W-wa). Wandor złapał defekt w przednim kole, jednak szybko koło doprowadził do porządku i doszedł czołówkę, ale niestety z powodu ponownego defektu w przerzutce został na trasie.

W czołówce przejeżdżającej przez Gliwice widzimy już Kapiaka. Doskonale jadą łodzianie. Finisz lotny znajdujący się tutaj nie wywołał zbyt ostrej walki wśród zawodników. Na kilkadziesiąt metrów przed metą wysunął się Czyż (ŁKS) i minął ją pierwszy przed Wrzesińskim (W-wa) i Wyględą (Śląsk).

ŁODZIANIE WCIAJ W CZOŁÓWCĘ

W Zabrze notujemy pierwsze poruszenie w czołówce. Między innymi próbuje ucieczki Napierała, ale jednak wkrótce rezygnuje z tego zamiaru. Na horyzoncie pokazują się pierwsze kominny hut bytomskich. Tempo wyścigu pozostaje jednak bez zmiany. Zawodnicy jadą spacerkiem oglądając się jedni na drugich, widać, że szykują się do ostatecznej końcowej walki.

W Bytomiu witają nas również tłumy publiczności, jednak szeroka jezdnia pozwala całej czołówce rozegrać finisz na ostatnich metrach.

Pierwszy mija metę Wrzesiński (W-wa) w b. dobrym czasie 3 godz. 55 m. 50 sek. II — Pietraszewski (DKS Łódź), III Grynkiewicz (ŁKS), IV Nowaczek (Śląsk), V Kapiak (W-wa) VI Napierała (W-wa), VII Wyględa (Śląsk), VIII Stolarczyk (Naprzód Ruda Pab.), IX Papprocki, X Wojcieszek (DKS Łódź), XI Czyż

(ŁKS) wszyscy w tym samym czasie.

XII Kudert (W-wa), w czasie gorszym o 6 m. 15 sek., XIII Bober, XIV Łazarczyk (Częst.), XV Komorniczak (Poznań) i XVI Olszewski (W-wa).

W dniu dzisiejszym zawodnicy startują o godz. 11-ej do II-go etapu: Bytom — Częstochowa. Etap ten jest najdłuższy i najcięższy, ze względu na złą nawierzchnię szos. Zb. Królowski.

Dyrekcja contra Zw. Zawod.

W najbliższy piątek tj. 26 bm. zostanie rozegrany na boisku Zjednoczonych o godzinie 16,30 mecz piłkarski między Naczelną Dyrekcją Przemysłu Konfekcyjnego a Głównym Zarządem Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Konfekcyjno - Odzieżowego.

Mecz zapowiada się ciekawie, ze względu na biorące w nim osobistości znane szerokiemu ogółowi łodzian jak: dyr. Frackiewicz, dyr. Olszewski, dyr. Czekański, dyr. Tomasiuk, tow. Kalus, Lutomski, Kruczkowski, Sobolewski, Laube, Pogodziński, Kaluży, Ciłochki i wielu innych.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony jest na Odbudowę Warszawy.

Uwaga sportowcy D.K.S.!

Zarząd Sekcji Piłki Ręcznej Działarskiego Klubu Sportowego w Łodzi, podaje do wiadomości wszystkich Członków Sekcji, że w dniu 26 września rb. (piątek) o godzinie 19. odbędzie się w lokalu Klubu, przy ul. Nawrota 73/75 — Doroczne Walne Zebranie Członków Sekcji.

Obecność obowiązkowa. Imiennych zawiadomień nie wysyła się.

Tęcza — Zjednoczone 8:8

Rozegrany w dniu wczorajszym mecz bokserki o mistrzostwo łódzkiej kl. A zakończył się niespodziewanym remisem Tęczy ze Zjednoczonymi.

Młodzież Łódzka — Warszawie

Trójmecz lekkoatletyczny Ł. M. K. S. — Z. W. M. — T. U. R.

W dniu 27 bm., tj. w najbliższą sobotę, na stadionie ŁKS-u odbędzie się ciekawy trójmecz lekkoatletyczny między Łódzkim Międzyszkolnym Klubem Sportowym a ZWM i OM TUR.

Te trzy organizacje młodzieżowe, skupiające w swoich szeregach prawie wszystkich młodzież łódzką, porównają swe siły w szlachetnym sporcie, jakim jest lekkoatletyka.

Należy się dużo słów uznania dla organizatorów tej imprezy, która spełni na pewno swoje cele propagandowe i Klub Dziennikarzy Sportowych w Łodzi, doceniając wartość tej imprezy dla przyszłości naszej lekkoatletyki, ofiarował nagrodę przechodnią dla zwycięskiego zespołu.

Nagrodę na własność zdobędzie ten zespół,

który zdobędzie trzy razy zwycięstwo (nie konieczne kolejno).

Dzisiaj już możemy podać skład poszczególnych reprezentacji młodzieżowych (ŁMKS nie ustalił jeszcze dokładnego składu reprezentacji żeńskiej):

W konkurencjach żeńskich startują:

60 m — Umińska, Zychówna (OM TUR); Raszewska, Andrzejewska (ZWM).

100 m — Umińska, Zychówna (OM TUR), Raszewska, Andrzejewska (ZWM).

4 razy 100 m — Zychówna, Gozdek, Dobrzyński, Umińska (OM TUR), Raszewska, Andrzejewska, Wdzięczak, Zdunkowa (ZWM).

Skok w dal — Umińska, Zychówna (OM TUR), Andrzejewska, Raszewska (ZWM).

Skok wzwyż — Zychówna, Wendówna (OM

TUR), Głazewska, Andrzejewska (ZWM).

Pchnięcie kulą — Dobrzyński, Gozdek (OM TUR), Głazewska, Pełka (ZWM).

Rzut dyskiem — Dobrzyński, Gozdek (OM TUR), Głazewska, Pełka (ZWM).

W konkurencjach męskich startują:

100 m — Różycki, Kun (ZWM), Walczak, Keblek (OM TUR), Białek, Hofmokl (szkoły).

200 m — Różycki, Kun (ZWM), Wdowczyk, Hofmokl (szkoły), Walczak, Sysak (OM TUR).

400 m — Oberbek, Sysak (OM TUR), Jama, Świdorski (ZWM), Wdowczyk, Sobieraj (szkoły).

4 razy 100 m — Różycki, Świdorski, Jama, Kwaśniewski (ZWM), Walczak, Keblek, Sysak, Oberbek (OM TUR), Hofmokl, Białek, Grzegorzewski, Wdowczyk (szkoły).

Sztafeta szwedzka — Grzegorzewski, Bogdański, Sobieraj, Majewski (szkoły), Różycki, Kun, Jama, Witkowski (ZWM), Sysak, Oberbek, Walczak, Keblek (OM TUR).

1500 m — Witkowski, Morawski (ZWM), Kundzik, Kluczkowski (OM TUR), Osmoński, Wójcik, Sobala (szkoły).

Skok w dal — Lipiński, Szaliński (szkoły), Kun, Stepiński (ZWM), Walczak, Kobulecki (OM TUR).

Skok wzwyż — Michalak, Lis (OM TUR), Zuber, Nogacki (ZWM), Markiewicz, Wiczorek (szkoły).

Rzut dyskiem — Ostapowicz, Zarzycki (szkoły), Wojciechowski, Kobulecki (OM TUR) Świdorski (ZWM).

Pchnięcie kulą — Wojciechowski, Kobulecki (OM TUR), Grabowski, Kłodas (ZWM), Ostapowicz, Zarzycki (szkoły).

Wstęp dla młodzieży 20 zł. dla starszych 30 złotych.

Cały dochód przeznaczony jest na Fundusz Odbudowy m. st. Warszawy.

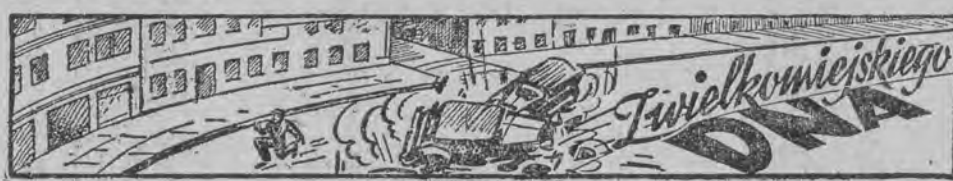
Zawody rozpoczynają się w sobotę na stadionie ŁKS-u punktualnie o godz. 11-ej.

Wspólne zebranie kół PPS i PPR przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego

W czwartek 25 bm. członkowie kół PPS i PPS przy CZPW. odbyli wspólne zebranie pod przewodnictwem tow. Przemyskiego (PPS). Obecnych było 250 osób. Tow. Bajer (PPR) wygłosił referat „III Zjazd Przemysłowy Ziemi Odzyskanych odpowiedzią na plan Marshalla”, zaś tow. Pokorski (PPS) zabrał o obecnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Wygłaszający referat wygłosił tow. Wende (PPR). Zebrani podkreślili w przemówieniach, że

jednolity front obu bratnich organizacji wniósł się cementować przede wszystkim w walce o wykonanie planu 3-letniego i podchwyceniu inicjatyw robotników we współzawodnictwie pracy.

Zebrani przyjęli jednomyślną uchwałę wzywającą egzekutywy kół partyjnych do opracowania planu dla wszystkich członków PPS i PPS na terenie CZPW. nad wykonaniem powyższych zadań.



WÓZ POD TRAMWAJEM

Obok domu przy ul. Rzgowskiej 44 tramwaj, prowadzony przez motorniczego Feliksa Wojdala, najechał na wóz z pustymi butelkami Państwowego Monopolu Spirytusowego. Wóz uległ rozbitciu, a woźnica Julian Tuchocki, zam. przy ul. Finansowej 15. został ranny. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł rannego do domu.

GODNA KOMPANIA

Na Zielonym Rynku Aleksander Jarmuntowski, zam. przy ul. Zeromskiego 26 skradł wyżymaczkę, będącą własnością Weroniki Wróny, zam. przy ul. Lipowej 42, i sprzedał ją paserowi Michałowi Fijałkowskiemu, zam. przy ul. Śródmiejskiej 47. Złodziej i paser zostali zatrzymani.

WYPADKOWIEC

W Państwowych Zakładach Nr 39 przy ul. Długosza 43 uległ wypadkowi podczas pracy Janina Karolak, zam. w Radogoszczu. Zgarniała ona kurz z maszyny i w pewnym momencie walec zwrotny porwał jej lewą rękę, która aległa powierzchownemu poszarpaniu. Pogotowie odwiózło ofiarę wypadku do szpitala Bełteem.

Dochodzenie prowadzi 9 komisariat.

ZAGINIONY CHŁOPIEC

Z domu rodziców przy ul. Odyńca 22 wyszedł 23 bm. Zbigniew Kapka, lat 8, i dotychczas nie wrócił. Rysopis: wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, ubrany był w szary pullover i granatowe płócienne buciki.

Wiadomości prosimy kierować do 8 kom. M. D.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO NR 39 w Łodzi, ul. Żeligowskiego 3

zaangażują z dniem 1 października br.

1-go głównego księgowego

1-go księgowego wykwalifikowanego do księgowości materiałowej

1-ną biuralistkę ze znajomością maszynopisania

30-tu tkaczy na krosna ang. i kort

1-go kowala

20-tu robotników podwórzowych

1-go elektrymontera.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Person.